

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.
o zapłatę składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 4 sierpnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów
pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego J. D. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 grudnia 2013 r. zmieniającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 10 sierpnia 2006 r. i ustalającego, że ubezpieczony J. D. nie jest odpowiedzialny za zobowiązania R. [...] Spółki z o.o. za okres od grudnia 2000 r. do kwietnia 2001 r., a w pozostałym zakresie oddalającego odwołanie.

Ubezpieczony J. D. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 lutego 2015 r., zaskarżając ten wyrok w

całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c., a także prawa materialnego, to jest art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność jego skargi kasacyjnej. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny nie odniósł się bowiem do wszystkich zarzutów apelacyjnych, a w szczególności do zarzutów: oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z innego biegłego, wadliwej oceny dowodu z opinii biegłego, zarzutu nieuwzględnienia faktu zwolnienia skarżącego z odpowiedzialności za analogiczne zobowiązania podatkowe płatnika oraz zarzutu przedawnienia.

Ponadto skarżący wskazał na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego powstałego na gruncie art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe w związku z art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa oraz art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1999 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, które zawarł w pytaniu:

„czy wartość majątku płatnika składek może być oceniana w oparciu o wartość bilansową majątku (wynikającą z bilansów) na potrzeby określenia czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości?”

Zdaniem skarżącego, opieranie się na wartości bilansowej majątku płatnika składek jest nieuzasadnione, gdyż wartość ta nie oddaje rzeczywistej wartości majątku, zważywszy że jest ona ustalana przy uwzględnieniu amortyzacji składników majątku, której wysokość jest niezależna od czynników rynkowych. Z drugiej strony, bilans roczny zawierający wartość bilansową składników majątku jest elementem rocznego sprawozdania finansowego, które jest dostępne w aktach rejestrowych KRS spółek kapitałowych, a którego funkcją jest ujawnienie wobec organów publicznych i wierzycieli aktualnej sytuacji finansowej spółki. Zaznaczwszy powyższe, skarżący przychylił się jednakże do stanowiska, iż na potrzeby oceny czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości tylko

rzeczywista wartość majątku spółki może być porównywana z wartością zobowiązań, gdyż to rzeczywista, a nie bilansowa wartość tego majątku stanowi gwarancję tego, że zobowiązania zostaną zaspokojone.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym w judykaturze stanowiskiem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01,

OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963r, II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

W przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno natomiast zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym

sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Oceniając wniosek skarżącego przy uwzględnieniu wyżej opisanych kryteriów Sąd Najwyższy uznaje, że w niniejszej sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne. Wniesiona w tej sprawie skarga kasacyjna nie jest też oczywiście uzasadniona.

Odnosząc się do sformułowanego we wniosku pytania, nazwanego istotnym zagadnieniem prawnym, należy przede wszystkim zauważyć, że ocena stanu majątkowego spółki jako jednej z przesłanek decydujących o określeniu czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości nie stanowi elementu oceny prawnej lecz należy wyłącznie do sfery ustaleń faktycznych. Te zaś są domeną sądów *meriti*, które przy uwzględnieniu zasady swobodnej oceny dowodów zawnioskowanych przez strony postępowania lub przeprowadzonych z urzędu (art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c.) dokonują stosownych ustaleń w tym

zakresie. Nie można zatem skutecznie formułować zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie w istocie miałoby służyć podważeniu owych ustaleń, zwłaszcza że zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, a regulacja ta koresponduje z przepisem art. 398³ § 3 k.p.c. zakazującym zgłaszania w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, co w konsekwencji oznacza, że Sąd Najwyższy w przypadku przyjęcia skargi do merytorycznego rozpoznania musiałby uwzględnić te ustalenia przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Co jednak szczególnie istotne, przedstawiony przez skarżącego problem nie może być uznany za istotne zagadnienie prawne także z tej przyczyny, że dla określenia czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości wartość majątku spółki, a w związku z tym sposób jej ustalania, nie ma decydującego charakteru. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że użycie przez ustawodawcę określenia „we właściwym czasie” i brak odesłania do przepisów Prawa upadłościowego nie jest przypadkowe i z tego względu oceny, czy złożenie wniosku o upadłość nastąpiło we właściwym czasie, należy dokonywać w okolicznościach indywidualnego przypadku, biorąc pod uwagę, iż powinno to nastąpić w takim momencie, aby chronić zagrożone interesy wierzycieli, tak żeby po ogłoszeniu upadłości mieli oni możliwość uzyskania równomiernego, choćby tylko częściowego, zaspokojenia z majątku spółki, a nadto z uwzględnieniem celu, jakim uregulowanie zawarte w powołanym przepisie ma służyć, a którym jest ochrona należności publicznoprawnych oraz - co do należności składkowych - ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przesłanka ta jest zatem spełniona w szczególności wtedy, gdy członek zarządu po objęciu swej funkcji i ustaleniu, że stan finansowy spółki uzasadnia złożenie wniosku o upadłość, niezwłocznie złoży taki wniosek (por. wyrok z dnia 9 lipca 2009 r., II UK 374/08, LEX nr 533104; z dnia 1 września 2009 r., I UK 95/09, LEX nr 551001; z dnia 16 września 2009 r., I UK 277/08, LEX nr 550086 i orzeczenia w nich powołane). Inaczej rzecz ujmując, zgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości oznacza czas, w którym jest realne chociażby częściowe zaspokojenie z majątku spółki wierzycieli

objętych ochroną z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy systemowej, przy czym ocena w tym zakresie powinna być dokonana z perspektywy sytuacji istniejącej w dacie zgłoszenia wniosku o upadłość, a nie z uwzględnieniem późniejszych zdarzeń, prowadzących do bankructwa spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., III UK 89/10, LEX nr 1312732). W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie prezentowany jest też pogląd, w myśl którego pojęcie „właściwego czasu” do złożenia wniosku o upadłość, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji podatkowej powinno być ujmowane elastycznie w zależności od okoliczności konkretnego wypadku, bowiem jest przesłanką obiektywną, ustalaną w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2015 r., III UK 39/15, LEX nr 1946412 oraz powołane tam orzecznictwo). W wyroku z dnia 22 czerwca 2010 r., I UK 63/10 (OSNP 2011 nr 23-24, poz. 305) Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że kondycja finansowa przedsiębiorcy nie ma przesądzającego znaczenia. Tym bardziej spodziewane zyski nie mogą świadczyć o braku przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wniosek taki winien być zgłoszony we właściwym trybie wówczas, gdy przedsiębiorca zaprzestał płacenia długów (art. 1 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, obowiązującego w czasie, gdy odwołujący się pełnili funkcje w Spółce). Tylko krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie było podstawą ogłoszenia upadłości (art. 2 Prawa upadłościowego). Z kolei, w wyroku z dnia 26 stycznia 2010 r., I FSK 2030/08 (LEX nr 558857) Naczelny Sąd Administracyjny wyjaśnił, że członek zarządu spółki ma obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w takim czasie, by nie zniweczyć celu tego postępowania, jakim jest równomierne zaspokojenie wierzycieli spółki (...). Członek zarządu powinien więc z należytą starannością zadbać o ochronę interesów wszystkich wierzycieli zagrożonych stanem niewypłacalności spółki. W związku z tym przy ocenie, czy w okolicznościach danej sprawy brak było winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość lub we wszczęciu postępowania układowego, nie można ograniczyć się do ustalenia obiektywnego momentu zaistnienia przesłanek do ogłoszenia upadłości. Nieprawidłowe jest także dokonanie takiej oceny w

kontekście zakończonego postępowania upadłościowego z uwzględnieniem ilości (kategorii) zaspokojonych wierzycieli. Dla oceny „braku winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość” należy zatem wziąć pod uwagę staranność członka zarządu w prowadzeniu spraw spółki, podejmowane przez niego działania w celu prawidłowego jej funkcjonowania, a także wysokość aktywów i pasywów spółki na dzień zgłoszenia wniosku o upadłość.

Co do podnoszonej w ocenianym wniosku oczywistej zasadności skargi, należy z kolei zgodzić się ze skarżącym, że Sąd drugiej instancji rzeczywiście nie odniósł się w motywach swojego wyroku do wszystkich zarzutów apelacyjnych, co mogłoby sugerować, że w sprawie doszło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że ewentualne naruszenie powołanego przepisu będzie przesądzać o skuteczności wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Co już wcześniej zostało bowiem podniesione, o oczywistej zasadności skargi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt k.p.c. można mówić wówczas, gdy wytykane w niej naruszenie przepisów prawa materialnego lub procesowego jest widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu. Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., zarzut naruszenia przepisów postępowania będzie jednak stanowić skuteczną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, czego skarżący w żadnej części swojego wniosku nawet nie próbuje wykazać. Poprzestaje bowiem wyłącznie na zasygnalizowaniu tych zarzutów apelacyjnych, do których Sąd Apelacyjny nie odniósł się, choć zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. powinien to uczynić.

Skarżący zarzuca w tym zakresie nieustosunkowanie się do oddalenia wniosku dowodowego przez Sąd pierwszej instancji. Należy wszakże zauważyć, że kwestia ta pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na wynik sprawy, skoro ocena trafności wspomnianego orzeczenia Sądu pierwszej instancji wobec niezgłoszenia przez skarżącego stosownych zastrzeżeń do protokołu rozprawy, z mocy art. 162 k.p.c., uchylała się spod jakiegokolwiek kontroli instancyjnej, a skarżący nie podjął w postępowaniu apelacyjnym próby ponowienia oddalonego przez Sąd pierwszej instancji wniosku z powołaniem się na art. 381 k.p.c. (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., II PK 215/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz.106 i przytoczone tam orzecznictwo).

Nie jest, z kolei, w ogóle uzasadniony zarzut dotyczący nieustosunkowania się przez Sąd drugiej instancji do wadliwej, zdaniem skarżącego, oceny dowodu z opinii biegłego dokonanej przez Sąd Okręgowy, gdyż Sąd Apelacyjny akurat do tej kwestii odniósł się w sposób jednoznaczny, stwierdzając między innymi, że „za Sądem Okręgowym ustalenia biegłego akceptuje i czyni integralną częścią uzasadnienia”.

Bez jakiegokolwiek wpływu na wynik sprawy musi pozostawać natomiast nieustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do sugerowanego przez skarżącego zwolnienia go z odpowiedzialności za analogiczne zobowiązania podatkowe płatnika, zwłaszcza że jego twierdzenia dotycząc owego „zwolnienia” nie polegają na prawdzie. Już w wyroku z dnia 27 października 2009 r., II UK 83/09, Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że „postępowanie egzekucyjne - prowadzone od 2001 r. w stosunku do Spółki z inicjatywy Naczelnika [x] Urzędu Skarbowego w K. w związku z zaległościami podatkowymi - zostało formalnie umorzone w kwietniu 2003 r. wobec bezskuteczności egzekucji”. Dodać w tym względzie należy, że odpis postanowienia Naczelnika [x] Urzędu Skarbowego w K. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego znajduje się w aktach organu rentowego załączonych do akt niniejszej sprawy. Z treści tego postanowienia wynika zaś jednoznacznie, że to Spółka (wówczas w upadłości), a nie skarżący była uczestnikiem postępowania administracyjnego przed Naczelnikiem Urzędu Skarbowego. Skarżący nie mógł więc zostać zwolniony z odpowiedzialności za należności podatkowe obciążające Spółkę, ponieważ w ogóle nie doszło do wszczęcia przez organ podatkowy postępowania mającego na celu przeniesienie na niego odpowiedzialności za owe należności.

Również pominięcie przez Sąd drugiej instancji apelacyjnego zarzutu przedawnienia należności składkowych musi pozostawać bez wpływu na wynik sprawy, albowiem zarzut ten może odnosić się wyłącznie do egzekucji zobowiązania wynikającego z mającej konstytutywny charakter decyzji organu rentowego o odpowiedzialności osoby trzeciej za zaległości składkowe i jego upływ nie podlega ocenie w postępowaniu sądowym z odwołania od tej decyzji (por.

wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 2009 r., III UK 44/09, LEX nr 578157 oraz z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 37/10 (OSNP 2011/23-24/302).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż ubezpieczony nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.